

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Administracji
i Spraw
Wewnętrznych**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
ROZWOJU I PROMOCJI OCHOTNICZYCH
STRAŻY POŻARNYCH
(NR 4)
z dnia 14 czerwca 2024 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych

– podkomisji stałej do spraw rozwoju i promocji Ochotniczych Straży Pożarnych (nr 4)

14 czerwca 2024 r.

Podkomisja stała do spraw rozwoju i promocji Ochotniczych Straży Pożarnych, obradująca pod przewodnictwem posła **Bartosza Romowicza (Polska2050-TD)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– informację Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat funkcjonowania szkoleń dla kandydatów i kierowców do ochotniczych straży pożarnych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wiesław Leśniakiewicz** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikiem, **st. bryg. Włodzimierz Górzyński** dyrektor Biura Edukacji w Komendzie Głównej Państwowej Straży Pożarnej oraz **Leszek Filipiak** kierownik Działu Handlowo-Administracyjnego Biura Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Andrzej Kniaziowski i Anna Ornat** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dzień dobry państwu, otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw rozwoju i promocji Ochotniczych Straży Pożarnych. Witam gości, witam zastępcę dyrektora Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana Sławomira Górskiego. Witam serdecznie dyrektora Biura Edukacji w Komendzie Głównej Państwowej Straży Pożarnej pana st. bryg. Włodzimierza Górzyńskiego. Witam mecenas Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP panią Zuzannę Mroczek oraz kierownika Działu Handlowo-Administracyjnego Biura Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP pana Leszka Filipiaka.

Szanowni państwo, w dzisiejszym porządku dziennym mamy informację ministra spraw wewnętrznych i administracji na temat funkcjonowania szkoleń dla kandydatów i kierowców do ochotniczych straży pożarnych. Dlaczego ten temat? Wszyscy wiemy, że szkolenia to podstawa dobrze funkcjonujących jednostek OSP i że system szkoleń ewoluował, zmieniał się. Kiedyś tak naprawdę jechało się do akcji i nikt nie patrzył na szkolenia. Dzisiaj, we współczesnym świecie szkolenia to jest podstawa, ale wszyscy też wiemy, że szkolenia, między innymi kurs podstawowy, jest jednym z warunków wstępnych wejścia do OSP. Strażak ochotnik, który nie ma kursu podstawowego, nie jest gotowy do akcji. Chcielibyśmy dzisiaj uzyskać od ministra spraw wewnętrznych i administracji informację, jak funkcjonują szkolenia, chcielibyśmy uzyskać informację, jakie zmiany minister planuje i chcielibyśmy dzisiaj powiedzieć, jakie są propozycje zmian ze strony strażaków ochotników. Oddaję głos panu Sławomirowi Górskiemu, zastępcy dyrektora Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego. Dzień dobry, witamy bardzo serdecznie pana ministra. Nie chcę z marszu panu ministrowi oddawać głosu, poczekamy, aż pan minister usiądzie. Bardzo nam miło, że pan minister dołączył osobiście. Jeżeli pan minister chciałby rozpocząć, to bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Wiesław Leśniakiewicz:

...komendanta głównego w sprawie funkcjonowania szkoleń dla kandydatów i kierowców do ochotniczych straży pożarnych. Oczywiście pamiętamy, że element związany ze szkoleniami kierowców został zawarty w ustawie o ochotniczych strażach pożarnych i w ramach możliwości, jakie są po stronie komendanta głównego, miał być przeprowadzony duży proces szkolenia kierowców do kategorii C, co umożliwia prowadzenie samochodów powyżej 3,5 tony. Taki proces został rozpoczęty w Państwowej Straży Pożarnej, aczkolwiek powiem szczerze, że ten dynamizm i możliwości, które ewentualnie powinny być stworzone, nie były takie, jakich oczekiwało środowisko strażackie. W tym roku również nie będzie wielkiego dynamizmu, niemniej jednak są pewne efekty w tym zakresie i o przedstawienie tej informacji będę prosił pana dyrektora biura, który szczegółowo odniesie się do tego zagadnienia.

Natomiast ja powiem, że to jest dosyć istotne zagadnienie, jeżeli chodzi o przygotowanie strażaków kierowców, ponieważ dostrzegamy ten problem, jeżeli chodzi o aktywność operacyjną jednostek OSP, że brak kierowców powoduje sytuację taką, że jednostki nie są mobilne i nie są w stanie wyjeżdżać do zdarzeń. Chcielibyśmy stworzyć pewną możliwość nawet przy okazji wejścia ustawy o ochronie ludności, aby zwiększyć możliwości finansowe związane z procesem przygotowania strażaków kierowców, bowiem to będzie również taki element przyszłościowy, że będziemy mieć określony zasób personelu ochrony ludności, w tym również kierowców, którzy będą w stanie obsłużyć pojazdy ratownicze. Pamiętajmy o tym, że w jednostkach OSP czasami są po dwa, trzy pojazdy ciężkie i tych kierowców naprawdę potrzeba sporo. A z reguły to są ludzie pracujący w różnych miejscach, natomiast podpisanie umowy między właściwym komendantem a osobą, która się deklaruje do takiego współdziałania, jednak nakłada pewien obowiązek na tę osobę, która przyjmuje na siebie odpowiedzialność, że będzie w dyspozycji OSP.

O bardziej szczegółowe informacje proszę pana dyrektora, który uzyskał pełnomocnictwo do reprezentowania ministerstwa, i pana starszego brygadiera, bowiem bardzo przepraszam, ale będę musiał za chwileczkę opuścić to zacne grono, bo mamy bardzo ważne spotkanie w MSWiA dotyczące między innymi zmiany ustawy o ochotniczych strażach pożarnych. Chcielibyśmy dokonać poważnej zmiany – od razu przedstawię tu kluczowy problem – bowiem niedawno zginął nam strażak w czasie ćwiczeń, w czasie przygotowania się do wykonywania czynności strażaka ratownika, a mamy tak przygotowaną ustawę o ochotniczych strażach pożarnych, że strażak, który jest w trakcie szkolenia podstawowego, nie jest objęty świadczeniami wynikającymi z tej ustawy. Mamy więc taką sytuację, że strażak zmarł w trakcie ćwiczeń na komorze dymowej, która jest jednym z elementów szkolenia podstawowego, i nie uzyskał świadczenia wynikającego z tej ustawy. Stąd też jest potrzeba pilnej pracy, żebyśmy spowodowali poprawę ustawy o ochotniczych strażach pożarnych, żeby kandydat na strażaka ratownika był objęty pełną ochroną. W tym momencie co prawda wystąpiliśmy do premiera o rentę inwalidzką, bo chyba dwoje czy troje dzieci zostało, bo to był chłopak młody, 39 lat chyba, i okazuje się, że właściwie... Co prawda pamiętam, że jako związek ochotniczych straży pożarnych z większością tu posłów siedzących postulowaliśmy o to, by jednak ten element ochrony był dla wszystkich strażaków, którzy podejmują czynności związane z aktywnością strażacką. Trochę abstrahując od tego tematu, ale myślę, że to jest ważne zagadnienie.

I drugie zagadnienie, które chcielibyśmy uwzględnić, to jest taka kwestia, szanowna Komisjo, że po 25 latach aktywności związanej z koniecznością uczestniczenia w działaniach ratowniczych przynajmniej raz w roku strażakowi przysługiwać będzie zwiększone świadczenie emerytalne, tak to nazwijmy. Natomiast wiem o tym, bo jeżdżę na zebrania walne i większość z państwa również, że nie wszyscy mają tę aktywność raz w roku, a chcielibyśmy doprowadzić do sytuacji takiej, że nie aktywność związana z działaniami ratowniczymi się liczy, ale aktywność w straży pożarnej. I albo pójdziemy na rozwiązanie takie, że jeżeli strażak ma przeszkolenie, jest ubezpieczony i ma aktualne badania lekarskie, jeżeli będzie miał 25 lat zaangażowania, to wtedy będzie użytkował to świadczenie. Niekoniecznie przez wyjazdy do działań ratowniczych, bo wiem,

że bywały również przypadki takie: Poczekajmy jeszcze na kolegę, bo on w tym roku nie był na działaniach ratowniczych i dobrze by było, żeby sobie zaliczył, odpajkował. Już nie mówiąc o tym, że możemy mieć sytuację takie: Coś by trzeba było wymyślić, żebyśmy mieli... I też chcielibyśmy doprowadzić do takiej zmiany w ustawie, żeby aktywność operacyjna... być może wpiszemy, że przynajmniej raz w roku bierze udział w szkoleniu i wtedy, jeżeli przez 25 lat ma aktywność, to uzyskuje świadczenie ratownicze. Taki jest pomysł i stąd też chcielibyśmy dziś odbyć w kierownictwie MSWiA rozmowę na ten temat, żebyśmy mogli zacząć procedować zmianę do ustawy i albo pójdziemy w przedłożenie poselskie, albo w projekt rządowy. Dzisiaj chcielibyśmy to rozstrzygnąć, stąd też prosimy o wybaczenie, bo mamy dzisiaj kierownictwo, ale pan dyrektor jeden i drugi przedłożą określone informacje.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, otóż w związku z tym, że ja z panem ministrem będę uczestniczył w tym spotkaniu, chcę zabrać głos tak trochę pozaregulaminowo w sprawie tego, co dzisiaj będzie. Otóż uprawnienia kierowców to bardzo ważna sprawa, szczególnie w regionach odległych od większych środowisk, czyli w tych małych miejscowościach, daleko oddalonych, gdzie brakuje kierowców i gdzie często jest tak, że jeżeli jest jeden kierowca, to wyjazdu nie ma, bo musi on podejmować czynności w zakresie swojej pracy. Dlatego dobrze jest wtedy, kiedy w każdej jednostce OSP jest co najmniej dwóch, a nawet trzech przeszkolonych kierowców, co będzie miało znaczenie także dla obrony cywilnej. Ale co podnoszą strażacy? A swoje doświadczenia strażackie mam już dość długie, bo prawie 40-letnie. Otóż strażacy proszą, aby podnieść problem taki, żeby te szkolenia na kierowców odbywały się nie w ośrodkach szkolenia mocno oddalonych od miejsc zamieszkania. Zastanówmy się, czy ministerstwo nie mogłoby opłacić takich egzaminów w miejscowościach powiatowych, które są położone stosunkowo blisko od strażaka, bo dla strażaka wyjazd tak jak na przykład ode mnie ze Świdziebni do Torunia czy do Bydgoszczy, to już jest problem. Dlatego podyskutujcie w trakcie posiedzenia, czy to jest możliwe, żeby te kursy odbywały się w miejscowościach powiatowych...

Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Kursy czy egzaminy?

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Przynajmniej kursy. Oczywiście dla mnie by było dobrze, żeby i egzaminy, ale jestem gotów pójść na to ustępstwo, że egzamin się odbywa tam, gdzie do tej pory, ale żeby te kursy były blisko strażaka. Dziękuję bardzo i przepraszam, że złamałem zasady, ale musimy zaraz opuścić posiedzenie.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Oddaję głos panu dyrektorowi Sławomirowi Górskiemu.

Dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego w MSWiA Sławomir Górski:

Dziękuję bardzo...

Podsekretarz stanu w MSWiA Wiesław Leśniakiewicz:

Panie przewodniczący, jeszcze jedna rzecz. Chciałem usprawiedliwić komendantów głównych, bo ich tu nie ma, a powinni być, ale rozmawiałem wczoraj z komendantem głównym, który jest na urlopie, a trzech pozostałych jest na wyjazdach – jeden w Częstochowie, drugi w Sopocie i trzeci też gdzieś. Mają dzisiaj zawody krajowe, potem mają jakieś duże ćwiczenia na północy Polski i spotkanie, dlatego nie ma komendantów, tylko taka reprezentacja. To nie znaczy, że lekceważą to gremium, tylko to jest kwestia działań operacyjnych. Przepraszamy za to.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dziękujemy bardzo. Proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu w MSWiA Sławomir Górski:

Dziękuję bardzo, Sławomir Górski. Na początku chciałbym powiedzieć kilka słów o naszych planach legislacyjnych.

Pan minister zapowiedział już ustawę o ochronie ludności i obronie cywilnej. Otóż w dniu wczorajszym ten projekt ustawy został wysłany na uzgodnienia zewnątrzresortowe, zakończyliśmy proces uzgodnień wewnętrzresortowych, zespół programowania prac rządu nadał numer druku, UD70, i ta ustawa w tej chwili jest gotowa do uzgodnień międzyresortowych oraz uzgodnień społecznych. W procesie przygotowań tego dokumentu istotne dla nas było to, że od samego początku współpracowaliśmy ze środowiskami samorządowymi, z organizacjami pozarządowymi, jak również ze środowiskami akademickimi, tak żeby ten projekt nie było projektem obcym dla każdego z tych środowisk. W procesie uzgodnień zewnętrznych najtrudniejszym elementem będą pewnie kwestie finansowe, natomiast nie będzie tam i na to liczę, zasadniczych problemów związanych przede wszystkim z zadaniami, które zostaną przypisane jednostkom samorządu terytorialnego. Z samorządem spotykaliśmy się w różnych konfiguracjach wielokrotnie i mam nadzieję, że ten projekt i te zapisy zostaną przyjęte ze zrozumieniem.

Oczywiście jesteśmy gotowi na wszelkie dyskusje w celu udoskonalenia tego projektu, posiłkowaliśmy się również dorobkiem lat poprzednich, natomiast co do istoty dzisiejszego spotkania, czyli roli OSP, przewidujemy, że ta rola będzie kluczowa, ponieważ w projekcie ustawy zakładamy funkcjonowanie, oprócz tzw. organów ochrony ludności, również podmiotów ochrony ludności i te podmioty będą miały wszystkie funkcjonalności wykonawcze. Wśród tych podmiotów zasadnicze miejsce będzie przypisane ochotniczym strażom pożarnym, a żeby zachować ciągłość działania przede wszystkim w stanach kwalifikowanych i w czasie wojny, istotą tej regulacji będzie to, żeby jednostki samorządu terytorialnego mogły w okresie przygotowania się do tego najbardziej czarnego scenariusza wytypować personel, który nie będzie podlegał militaryzacji. Chodzi o to, aby zapewnić przede wszystkim to, o czym mówiliśmy, zapewnić funkcjonowanie tych jednostek w czasie wojny, czyli ustalić z centrami rekrutacji, który – mówiąc wprost – z kierowców nie będzie podlegał mobilizacji, bo będzie miał zasadnicze funkcje do wypełnienia w ochronie ludności, czyli obronie cywilnej. Przewidujemy bowiem, że ochrona ludności będzie stawała się obroną cywilną w czasie wojny, wykonując zadania konwencyjne z protokołu dodatkowego, i nie zakładamy tworzenia jakiegś odrębnej formacji obrony cywilnej. Natomiast chcemy wykorzystać przede wszystkim struktury i potencjał krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego oraz pozostałych formacji ratowniczych, w tym organizacji społecznych, po to żeby stworzyć w czasie pokoju taki kościół, który stanie się personelem obrony cywilnej w czasie wojny. To jest jeden wątek.

Drugi. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, zanim pan dyrektor Górczyński zaprezentuje informacje dotyczące szkoleń, chciałbym podzielić się taką ogólną informacją na temat promocji ochotniczych straży pożarnych podejmowanych również w sferze badań naukowych czy w sferze europejskiej. Otóż miałem przyjemność razem z trójką innych badaczy, z reprezentantem akademii pożarniczej i uniwersytetu pedagogicznego w Krakowie reprezentować nasz kraj w gronie prawie 400 badaczy, którzy tworzyli jeden z istotniejszych raportów dla Komisji Europejskiej, mówiący o tym, w jaki sposób nauka może wpływać na zarządzanie ryzykiem. Tytuł tego raportu w oryginale to jest „*Science for Disaster Risk Management*” i to jest taki raport, który jest tworzony w cyklu pięcioletnim przez KE. Zawiera ponad 600 stron i stanowi taką trochę biblię dla badaczy, punkt odniesienia.

Dlaczego o tym mówię? Mówię o tym dlatego, że pracując nad tym raportem, przy dużej pomocy zarządu głównego OSP, byłem współautorem rozdziału, który właśnie opisywał fenomen ochotniczych straży pożarnych w systemie bezpieczeństwa. I nie mówię o tym dlatego, żeby epatować rolą ministerstwa czy własną, tylko dlatego, że to jest ten fenomen, który powinien być podnoszony na poziomie badań naukowych i powinniśmy wykorzystywać wszelkie możliwości promocji, kiedy możemy się dołączać

do jakichś inicjatyw typu tworzenie dużych raportów na przykład na poziomie europejskim. Są to bowiem dokumenty, które będą funkcjonowały w obiegu przez przynajmniej 5 lat, będą rozpoznawalne i dające nam możliwość pokazania, że traktujemy to zjawisko jako pewien fenomen, z którego jesteśmy dumni i który możemy, mówiąc kolokwialnie, eksportować na zewnątrz.

Dziękuję za możliwość zabrania głosu. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to pan dyrektor Górzyński przedstawi informacje dotyczące szkoleń.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dziękujemy bardzo. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Biura Edukacji w Komendzie Głównej Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Włodzimierz Górzyński:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, nawiązując do tego, co powiedział pan minister przed chwilą w kontekście usprawiedliwienia nieobecności moich ścisłych przełożonych, chciałbym poprosić państwa, że jeżeli w którymś momencie nie będę dysponował pełnym zakresem informacji, to oczywiście zobowiązuję się do tego, że takie informacje w formie pisemnej uzupełnimy jak najszybciej.

W kontekście naszego dzisiejszego spotkania i szkoleń. Jeżeli chodzi o szkolenia dla kierowców z zakresu uzyskania prawa jazdy kategorii C, to obowiązek taki został wprowadzony w ustawie o ochotniczych strażach pożarnych. Oczywiście chciałbym podkreślić to, że ustawa zakłada, że nie tylko straż pożarna szkolenia w tym zakresie prowadzi, ale oczywiście gminy mają również możliwość realizacji tego typu kursów i odpłatności ze swoich budżetów.

Straż pożarna realizuje szkolenia od 2020 r., pojawił się wtedy program szkolenia w tym zakresie. Początkowo dużo szkoleń robiliśmy sami przez własne jednostki – mówię głównie o ośrodkach szkolenia komend wojewódzkich PSP – teraz troszeczkę z racji tego, że potrzebujemy więcej tych kierowców szkolić, zgodnie z tym, co powiedział pan minister, że te szkolenia są w naszej ocenie bardzo istotne, próbujemy część szkoleń zrealizować za pośrednictwem firm zewnętrznych, czyli korzystamy z outsourcingu. Jeżeli chodzi o statystyki... Może powiem jeszcze jedną rzecz, jeżeli chodzi o kierowców pojazdów uprzywilejowanych, bo prawo jazdy to oczywiście jedna rzecz, druga rzecz to kwestia uprawnień do prowadzenia pojazdu uprzywilejowanego. W tym zakresie mamy rozporządzenie, które i strażaków PSP, i strażaków ratowników OSP zwalnia z tego obowiązku. W kontekście kategorii C proszę też mieć na uwadze, że my jako PSP realizujemy szkolenia, kursy przygotowujące do zdania egzaminu, natomiast efekt jest dopiero wówczas, kiedy ta osoba po naszym kursie przystąpi do egzaminu państwowego i ten egzamin zda, na co my jako PSP wpływu dużego już nie mamy.

Jeżeli chodzi o kwestie dotyczące statystyk za ostatni okres, to wygląda to w taki sposób, że w stosunku do... głównie będę miał tu na myśli rok 2023, bo rok 2024 jest jeszcze niemiarodajny z racji tego, że proces szkolenia z reguły wygląda tak, że na początku jest okres planowania i zanim kursy ruszą, chwila minie. Teraz jesteśmy w połowie czerwca, więc dane za pierwsze półrocze będę miał w lipcu. Kurs trwa średnio od 3 do 4 miesięcy, w takim okresie jesteśmy w stanie to zrealizować. Proszę pamiętać o tym, że wynika to z faktu, że jeżeli chodzi o strażaków ochotników OSP, to są to osoby, które na co dzień wykonują jakąś pracę, więc te kursy bardzo często muszą być ograniczone do weekendów, sobót. I to też jest ograniczenie, które powoduje, że nie jesteśmy w stanie skompensować długości trwania takiego kursu. Jednostkami odpowiedzialnymi za realizację szkoleń i kursów są nasze ośrodki szkolenia komend wojewódzkich. Jeżeli chodzi o liczbę godzin, to według obecnego programu są to 52 godziny dydaktyczne, w tym 30 godzin zajęć praktycznych przypadających na jednego słuchacza.

Jeżeli chodzi o rok 2023, bo za ten okres mam statystyki, to duży progres zrobiliśmy w tym temacie. To wynika też z tego, że program funkcjonuje od kwietnia 2022 r., od tego momentu te szkolenia się zaczęły, natomiast w roku 2023 przeszkoliliśmy 1174 ratowników – to jest wynik za 2023 r. Jeżeli chodzi o rok 2024, to mamy przeszkolonych 89 osób, ale jak powiedziałem, te szkolenia dopiero ruszyły. Z racji tego, że ten okres trwa 3, 4 miesiące, to na efekty jeszcze chwilę trzeba poczekać. Liczba

zrealizowanych szkoleń w roku 2023 wynosi 118, a w 2024 od początku roku zrealizowaliśmy 11 takich szkoleń. Mam tu szczegółowe dane dotyczące poszczególnych województw i liczby absolwentów tych szkoleń, dlatego jeśli państwo będziecie zainteresowani tym, to jak najbardziej jestem w stanie to przedstawić, natomiast nie chcę państwa obciążać statystykami, które i tak ciężko zapamiętać.

Chciałbym natomiast tak ogólnie podsumować, że jeżeli chodzi o kwestie dotyczące korzystania z pomocy firm zewnętrznych, zlecania szkoleń na zewnątrz, to mamy taką statystykę, że w roku 2023 przeszkoliliśmy, korzystając z firm zewnętrznych, 951 strażaków ratowników OSP. Natomiast samodzielnie, własnymi siłami zostało przeszkolonych 223 ratowników OSP. I to jest podsumowanie szkoleń, które były zorganizowane w ubiegłym roku. Jeżeli chodzi o ogólne podsumowanie kwestii szkoleń, to na chwilę obecną miałbym tyle. Temat dzisiejszego spotkania dotyczy również szkoleń podstawowych i teraz prosiłbym pana przewodniczącego o decyzję, czy mam omawiać konkretne szkolenia, czy koncentrujemy się tylko i wyłącznie na szkoleniach kategorii C.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Bardzo proszę.

Dyrektor Biura Edukacji w KGPS st. bryg. Włodzimierz Górzyński:

Jeżeli chodzi o szkolenie podstawowe, to jest to jedno z najważniejszych szkoleń w zakresie funkcjonowania strażaków ratowników OSP.

Dzięki wcześniejszemu spełnieniu wymagań dotyczących odpowiedniego stanu zdrowia, obowiązkowego ubezpieczenia itd., itd., także odpowiedniego wieku, bo trzeba pamiętać, że w działaniach ratowniczych może brać udział osoba pełnoletnia, były swego czasu podejmowane próby dotyczące tego, żeby osoby niepełnoletnie mogły nasze szkolenia z zakresu podstawowego odbywać. Mówimy o przedziale wiekowym 16–18 lat; i rzeczywiście powstały regulacje u nas wewnętrznie, w komendzie, które dopuszczają taką możliwość. Niemniej jednak z racji tego, że począwszy od samej konstytucji, poprzez Kodeks pracy i rozporządzenia, osoba niepełnoletnia jest objęta różnymi obwarowaniami, jeżeli chodzi o czynniki, na które może być narażona, to my robimy to w taki sposób, że do szkoleń te osoby dopuszczamy, natomiast poszczególne elementy, których nie może ta osoba w ramach szkoleń zrealizować – mówię w szczególności o komorze dymowej i narażeniu takiej osoby na czynniki szkodliwe – przesuwamy w czasie. Robimy to w taki sposób, że te osoby kończą takie szkolenie, ale dopiero gdy skończą 18 lat, biorą udział w tym elemencie i wydawane jest im odpowiednie zaświadczenie, dzięki któremu mogą brać udział w działaniach ratowniczych.

W ramach szkolenia podstawowego odbywa się oczywiście szereg innych szkoleń, mówię w szczególności o szkoleniach z zakresu BHP, jak również szkolenia z zakresu współdziałania z lotniczym pogotowiem ratunkowym, plus rzeczy związane z kwestią dotyczącą łączności, uprawnień do prowadzenia łączności w sieciach radiowych MSWiA itd. Według obecnego programu liczba godzin dydaktycznych w ramach tego szkolenia wynosi 133. Program był aktualizowany, nowelizowany 21 września 2023 r. i została tam dołączona kwestia dotycząca... w zasadzie modyfikowaliśmy zakres tematyczny poszczególnych treści kształcenia w ramach poszczególnych dziedzin ratowniczych. Natomiast jeżeli chodzi o średni czas trwania takiego szkolenia, to on jest uzależniony od sposobu jego organizacji. Są kursy, szkolenia przeprowadzane przez ośrodki szkolenia w okresie wakacyjnym, dotyczące młodych ludzi – bo się okazuje, że można w taki sposób też to zorganizować – którzy jeszcze nie podjęli pracy, nie są zobligowani, żeby od poniedziałku do piątku świadczyć jakąś pracę, więc jest możliwość szkolenia w okresie wakacyjnym. Mówię o studentach, o tej grupie społeczeństwa i takie szkolenia w bardzo zwartej, skrótowej formie można zorganizować dosłownie w ciągu kilku tygodni. Natomiast z reguły takie szkolenie trwa przez 3–4 miesiące, tyle czasu potrzebujemy, żeby je zorganizować. A wynika to z kwestii dotyczącej tego, że w większości przypadków soboty i niedziele to są te dni, w które te szkolenia realizujemy. Z racji tego, że możemy te szkolenia realizować jedynie w soboty i niedziele, to zostały one przerwane... może nie przerwane, ale do ich prowadzenia upoważniliśmy komendy

powiatowe, miejskie, czyli na poziomie lokalnym te szkolenia się odbywają. Na szkoleniach zajęcia prowadzą strażacy z jednostek ratowniczo-gaśniczych, którzy pełnią służbę całodobowo. Oczywiście zgodnie z programem wprowadziliśmy pewne obostrzenia, jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą tego, kto dokładnie na tych szkoleniach treści kształcenia może przekazywać tym osobom. Chodzi o to, żeby nie było takich sytuacji, że niedoświadczony strażak pełniący służbę, który sam jest świeżo po szkoleniu podstawowym, takie szkolenia będzie realizował. Dlatego mamy dokładnie sprecyzowane, kto takie szkolenia może realizować, jakim doświadczeniem ma się legitymować, ile lat służby musi posiadać, żeby takie szkolenie prowadzić.

Jeżeli chodzi o ubiegły rok, o liczbę absolwentów w stosunku do 2022, to mamy 30-procentowy wzrost. W 2022 r. przeszkoliliśmy w ramach szkolenia podstawowego strażaka ratownika OSP 15 711 osób, a w 2023 r. o ponad 5000 więcej, tj. 20 285 osób, tytułu mamy absolwentów naszego szkolenia podstawowego. Jeżeli chodzi o rok bieżący, to dysponuję danym z dnia 11 czerwca br. – 6494 osoby w tym roku ukończyły takie szkolenie. Jeżeli chodzi o porównanie roku 2022 do roku 2023, to sporo więcej osób udało nam się w tym zakresie przeszkolić.

Szanowni państwo, kontynuując. Jeżeli nie jestem w temacie, to proszę pana przewodniczącego o zwrócenie mi uwagi, natomiast chciałbym jeszcze króciutko omówić kolejne szkolenia, które realizujemy dla strażaków ratowników OSP. Kolejnym szkoleniem jest szkolenie dla kierowców konserwatorów sprzętu ratowniczego i tutaj nie jesteśmy zobligowani przepisami zewnętrznymi, tak jak na przykład w przypadku kategorii C, natomiast jest to dosyć istotne dla nas szkolenie. Jeżeli chodzi o kierowcę OSP, w momencie kiedy on robi prawo jazdy kategorii C, to kolejnym elementem jest właśnie to szkolenie, związane z obsługą sprzętu na danym samochodzie ratowniczym. Chodzi o obsługę nie tylko samego samochodu, ale również sprzętu silnikowego, spalinowego, który na tym samochodzie się znajduje, motopomp itd. I takie szkolenia w 2022 r. ukończyło 3152 strażaków ratowników. W 2023 r. mamy o 30% więcej ratowników przeszkolonych i jest to liczba 4299 ratowników. Natomiast w chwili obecnej, jeżeli chodzi o bieżący rok, 1235 osób takie szkolenie u nas zakończyło.

Kolejne szkolenie, dosyć istotne, to szkolenie kierującego działaniem ratowniczym. Proszę pamiętać o tym, że szkolenie podstawowe strażaka ratownika OSP uprawnia do udziału w działaniach ratowniczych, natomiast żeby kierować działaniami ratowniczymi, strażak ratownik musi posiadać odpowiednie kwalifikacje. I to są kwalifikacje albo stricte pożarnicze, które wynikają z naszego systemu szkolenia PSP i szkolenia strażaków, funkcjonariuszy PSP, bo wielu strażaków PSP w tzw. międzyczasie pełni funkcję strażaków ochotników, strażaków ratowników OSP, więc te kwalifikacje ma zaliczone. Natomiast osoby, które nie są, nie były wcześniej w PSP, nie były funkcjonariuszami, oczywiście muszą ukończyć stosowne szkolenie, żeby kierować działaniami ratowniczymi. Szkolenie kierującego działaniem ratowniczym dla strażaka ratownika OSP – taka jest jego nazwa – trwa od 2 do 3 tygodni i jest organizowane nie na poziomie lokalnym, komend powiatowych, miejskich, ale na poziomie wojewódzkim. Mówimy tu więc o naszych ośrodkach szkolenia i kadrze dydaktycznej tych ośrodków, która je prowadzi. Jeżeli chodzi o statystykę, to w 2022 r. 4073 strażaków zostało w tym zakresie przeszkolonych przez nas, natomiast jeżeli chodzi o 2023 r., to 6510 strażaków, a więc trochę więcej. W roku bieżącym, do 11 czerwca, 2287 osób zostało przeszkolonych.

Kolejne szkolenie to szkolenie naczelników ochotniczych straży pożarnych. Tu jest kwestia zarządzania jednostką OSP i bycia dowódcą jednostki jakby, bo jeżeli byśmy zestawili to z PSP, to jest to odpowiednik dowódcy jednostki ratowniczo-gaśniczej w OSP. W 2022 r. szkolenie to ukończyło 1248 strażaków OSP, w roku 2023 nastąpił spory wzrost, bo 3155 osób takie szkolenie u nas ukończyło, tytułu mieliśmy absolwentów tego szkolenia. W bieżącym roku natomiast 638 osób.

Szkolenie komendanta gminnego ochrony przeciwpożarowej to też szkolenie na poziomie jakby zarządzania jednostką OSP. Jest ono skierowane nie tylko do osób po szkoleniu podstawowym strażaka ratownika, ale jest to szkolenie bardziej z zarządzania jednostką. Dopuszczamy do uczestniczenia w tym szkoleniu także na przykład pracowników gminy, którzy nie muszą legitymować się tym, że są uprawnione do udziału

w działaniach ratowniczych i zajmują się sprawami operacyjnymi. W 2022 r. szkolenie to ukończyły 44 osoby, w roku 2023 – 163 osoby, a w chwili obecnej liczba absolwentów to 24 osoby.

O szkoleniach dotyczących kategorii C już na samym początku wspominałem, więc pozwolicie państwo, że to w tej chwili ominę. I jeszcze kwestia kwalifikowanej pierwszej pomocy. W ramach naszych zadań realizujemy również szkolenia z zakresu kwalifikowanej pierwszej pomocy, czyli kurs KPP ratownika, w myśl ustawy o państwowym ratownictwie medycznym. Do 2022 r. byliśmy głównie organizatorami tzw. egzaminów recertyfikacyjnych, bowiem osoba, która ukończy takie szkolenie, przed upływem 3 lat musi odbyć tzw. recertyfikację, czyli przystąpić do egzaminu i teoretycznego, i praktycznego z zakresu swoich umiejętności, żeby przedłużyć uprawnienia ratownika. Do 2022 r. PSP głównie na tym elemencie się koncentrowała i recertyfikacje dla OSP przeprowadzała. Po wejściu w życie ustawy o ochotniczych strażach pożarnych zaczęliśmy troszkę więcej w tym temacie robić i jeżeli chodzi o rok 2023, to 966 strażaków ratowników OSP zostało przeszkolonych w tym zakresie. Natomiast w roku bieżącym 279 strażaków ratowników takie szkolenie do dnia 11 czerwca ukończyło. Jeżeli chodzi o recertyfikację, czyli egzamin potwierdzający kwalifikacje ratownika, to w 2023 r. 7777 osób, a w roku bieżącym 1537 osób takie szkolenie w ramach naszych działań dydaktycznych ukończyło.

Jeżeli chodzi o skrótową informację na temat realizacji szkoleń i pewnej statystyki, to byłoby na tyle, panie przewodniczący. Natomiast jeżeli chodzi o kwestie związane z funkcjonowaniem szkoleń, to na chwilę obecną w biurze edukacji trwają pewnego rodzaju prace, mamy zamiar powołać zespół komendanta głównego, którego zadaniem będzie pochylenie się nad kwestią dotyczącą szkoleń z zakresu podstawowego w poszczególnych dziedzinach ratownictwa. Chodzi o to, że te szkolenia w tej chwili mogą odbywać strażacy ratownicy OSP. W ustawie o ochotniczych strażach pożarnych został wprowadzony przepis dotyczący tego, że ukończenie pakietu tych szkoleń, które my normalnie realizujemy na potrzeby naszych strażaków, jeżeli strażakowi ratownikowi uda się ukończyć pakiet tych szkoleń z zakresu podstawowego, to będzie to równoważne z ukończeniem naszego szkolenia podstawowego w zawodzie strażak, które jest zdecydowanie dłuższym szkoleniem. Tak naprawdę, jeżeli sobie uzupełnimy to szkolenie podstawowe, które odbywają strażacy ratownicy OSP, właśnie o pakiet tych wszystkich szkoleń z poszczególnych dziedzin ratowniczych, to się okazuje, że niewiele brakuje, żeby te treści kształcenia pokrywały się z tymi, które są realizowane normalnie na naszym kursie dla strażaków zawodowych.

Problem polega na tym, że tych szkoleń, z racji tego, że są one już bardziej na poziomie specjalistycznym, nie chcemy zrzucać na poziom lokalny jednostek ratowniczo-gaśniczych, dlatego realizują to ośrodki szkolenia. Po wprowadzeniu tego zapisu zainteresowanie wśród strażaków ratowników jest spore i w tej chwili komendy wojewódzkie raportują nam to w taki sposób, że ogólnie w najbliższym czasie trzeba z tym tematem się zmierzyć. W związku z tym propozycja płynąca z naszego środowiska jest taka, żeby spróbować obniżyć trochę wymagania i „zejść” z tymi szkoleniami na poziom lokalny. Niemniej jednak mamy tu też na uwadze aspekt związany z jakością tych szkoleń i zależy nam bardzo na tym, żeby te szkolenia były prowadzone przez odpowiednią, kompetentną kadrę dydaktyczną. Stąd też z jednej strony rozumiemy potrzeby środowiska ratowników ochotników, strażaków ratowników OSP, a z drugiej strony musimy podjąć działania, które doprowadzą do jakiegoś konsensusu. Dlatego jest propozycja, która nie jest jeszcze na poziomie naszego kierownictwa, tylko u nas w biurze edukacji trwają prace i chcemy po wakacjach powołać zespół, którego zadaniem będzie dokładne rozpoznanie tej kwestii, zastanowienie się, w jakim kierunku powinno to pójść, a później zespół oczywiście wypracuje odpowiednie wnioski, które przedstawimy komendantowi głównemu i będziemy się starali z tym tematem się zmierzyć.

Na chwilę obecną to tyle, jeżeli chodzi o mój zakres merytoryczny. Przekazuję głos panu przewodniczącemu.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów chce zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Ja mam pytania. Pierwsze pytanie jest takie: czy rozważaliście państwo możliwość zmiany Krajowego Funduszu Szkoleniowego albo czy była przynajmniej rozmowa o tym, aby można było korzystać z tych środków do pozyskiwania uprawnień kierowców przez strażaków ochotników? Te środki są w dyspozycji ministra rodziny, pracy i polityki społecznej.

Dyrektor Biura Edukacji w KGPS st. bryg. Włodzimierz Górzyński:

Panie przewodniczący, powiem szczerze, że nie mam pełnego zakresu informacji na ten temat. Nie chciałbym wprowadzić pana w błąd, więc jeśli można, to jestem w stanie w przyszłym tygodniu na piśmie się do tego ustosunkować. Z racji tego, że nie ma tu przedstawiciela, który się tym tematem zajmuje, nie chciałbym po prostu wchodzić w jego kompetencje.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo.

Kierownik Działu Handlowo-Administracyjnego Biura Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Leszek Filipiak:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, zarząd główny prowadzi statystykę również na temat szkoleń, którą oczywiście wypełniają sami strażacy. I żeby pokazać potrzeby, bo sami strażacy zgłaszają potrzeby dotyczące szkoleń, to np. w skali kraju za rok 2002, wypełniane w roku 2003, potrzeba np. szkolenia podstawowego to jest 36 158 – tyle szkoleń chcieliby strażacy odbyć. Także to są dużo większe liczby niż rzeczywiście w ciągu roku się szkoli. Na przykład: kierowcy konserwatorzy – przeszkolonych 51 265, potrzeby 14 234; kwalifikowana pierwsza pomoc – przeszkolonych 74 692, potrzeby 31 021. Także potrzeby zgłaszane ze strony OSP są dużo wyższe, niż rzeczywiście tych szkoleń się odbywa i podejrzewam, że to właśnie środki finansowe stoją na przeszkodzie, żeby te potrzeby były bliższe rzeczywistym liczbom szkoleń. To wszystko, dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Dyrektor Biura Edukacji w KGPS st. bryg. Włodzimierz Górzyński:

Jeśli można, to się ustosunkuję się do tej wypowiedzi. Jak najbardziej, jak mówię, dla nas główna przeszkoda to jest to, że te szkolenia musimy organizować głównie w dni wolne od pracy.

Natomiast powiem szczerze, jeżeli chodzi o realizację tych potrzeb przez nas, to koncentrujemy się i w priorytetach mamy te jednostki, które są w krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym, więc tu jest kwestia tego, czy te potrzeby dotyczą tych jednostek, które są w krajowym systemie, czy to są potrzeby jednostek również spoza krajowego systemu? To są wszystkie, tak? Nie chcę wchodzić w kompetencje mojego kolegi, dyrektora od spraw operacyjnych z biura planowania operacyjnego, niemniej jednak trzeba byłoby tu jeszcze popatrzeć, bo jeżeli chodzi o realizację tych potrzeb, to na pewno komendy wojewódzkie na etapie planowania szkoleń biorą pod uwagę również wyjazdowość jednostek. I tu jest pytanie, czy te potrzeby, jeżeli to są potrzeby jednostek OSP spoza krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, które oczywiście też mają prawo wyjechać do działań, niemniej jednak dla nas podstawą są jednostki będący w krajowym systemie. Jeżeli chodzi o szkolenia, to przede wszystkim na tych jednostkach się koncentrujemy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że porządek dzienny został wyczerpany, zamykam posiedzenie podkomisji stałej do spraw rozwoju i promocji Ochotniczych Straży Pożarnych.